

*Sygn. akt VII AGa 593/18*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 8 lutego 2019 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:*

*Przewodniczący: SSA Anna Rachocka*

*Sędziowie: SA Ewa Zalewska (spr.)*

*SA Tomasz Wojciechowski*

*Protokolant: protokolant Agata Wawrzynkiewicz*

*po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2019 roku w Warszawie na rozprawie*

*sprawy z powództwa B. B. (1), K. B.*

*przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) w W.*

*o odszkodowanie*

*na skutek apelacji pozwanego*

*od wyroku częściowego Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt XVI GC 731/13*

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o odsetki od kwoty 63.000 zł (sześćdziesiąt trzy tysiące złotych) za okres od dnia 02 maja 2013 r. do dnia 26 kwietnia 2017 r.;**

**II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego pozostawia Sądowi Okręgowemu w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

Sygn. akt VII AGa 593/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 01/08/2013 r. (data prezentaty) małżonkowie B. i K. B., domagali się zasądzenia solidarnie od Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w W. kwoty 125.000 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami liczonymi od dnia 02/05/2013 r., w tym kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania za utratę wartości dwóch nieruchomości oraz kwoty 75.000 zł tytułem kosztów rewitalizacji akustycznej budynku powodów posadowionego w M. przy ul. (...) oraz udziałów w nieruchomości wspólnej, zabudowanej budynkiem mieszkalnym, zlokalizowanej na działkach (...) przy ul. (...) w W..

Powodowie wskazali, iż na skutek objęcia ww. nieruchomości obszarem ograniczonego użytkowania, ustalonym Uchwałą nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) muszą znosić immisje w postaci zwiększonego hałasu, dopuszczonego na tym obszarze. Spowodowało to konieczność zastosowania dodatkowych zabezpieczeń w budynkach, bowiem poziom hałasu jest tak wysoki, że uniemożliwia normalne korzystanie z nich. Wskazali, że ograniczenia z OOU 2011

spowodowały także w ich ocenie mniejszy popyt na nieruchomości, które zostały nimi objęte, co rzutuje na spadek ich wartości. Powodowie podnieśli, że zgłosili swoje roszczenia pozwanemu pismem z dnia 13/04/2013 r., jednakże pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, w związku z czym wystąpili na drogę postępowania sądowego. (pozew k. 2-174)

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania. W uzasadnieniu swego stanowiska procesowego pozwany wskazał, że termin do zgłoszenia roszczeń z tytułu objęcia nieruchomości powodów przy ul. (...) ograniczeniami upływał z dniem 24/09/2009 r., bowiem ustalono dla niej pierwotnie ograniczenia na gruncie Rozporządzenia nr 50 Wojewody (...). Pozwany zarzucił także brak wykazania szkody przez powodów, powołując się na prywatną opinię centrum (...) oraz powołał się na orzecznictwo wskazujące, że szkoda nie powstaje, gdy kolejny akt prawny utrzymuje zakres ograniczeń na dotychczasowym poziomie albo je zmniejsza. Zarzucił brak przekroczeń norm hałasowych, a co za tym idzie brak konieczności stosowania zabezpieczeń akustycznych w lokalach powodów. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że nie jest przedsięwzięciem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody, zatem nie stosuje się do niego przepisu art. 435 k.c., jak również art. 324 ustawy o ochronie środowiska (dalej POŚ) oraz podniósł zarzut przedawnienia i przyczynienia się powodów, polegającego na nabyciu nieruchomości w okolicach działającego od 1934 r. lotniska (odpowiedź na pozew k. 182-253).

Pismem z dnia 24/04/2017 r. powodowie sprecyzowali i zmodyfikowali żądanie w zakresie roszczenia o odszkodowanie za utratę wartości ich nieruchomości w ten sposób, że domagali się solidarnie zasądzenia od pozwanego:

a) kwoty 100 zł tytułem spadku wartości nieruchomości przy ul. (...) położonej w M., działka (...) obręb ew. (...) M. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 02/05/2013 r. do 31/12/2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01/01/2016 r. do dnia zapłaty,

b) kwoty 63.000 zł tytułem spadku wartości nieruchomości przy ul. (...) w W., działka (...), obręb 1-10-78 wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 02/05/2013 r. do 31/12/2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01/01/2016 r. do dnia zapłaty. (pismo k. 685-689)

W zakresie możliwości rozszerzenia powództwa pozwany wskazał, że byłoby to sprzeczne z przepisami art. 129 ust. 4 POŚ.

Odnosnie roszczenia o odszkodowanie za spadek wartości nieruchomości powodów Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe tj. dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego i uznał, że opinia ta oraz udzielone przez biegłego na rozprawie wyjaśnienia spowodowały, że w ocenie Sądu Okręgowego ta część żądania nadawała się do rozstrzygnięcia.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy skorzystał z dyspozycji art. 317 k.p.c. i wydał w dniu 27 kwietnia 2017 r. wyrok częściowy, w którego punkcie pierwszym zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w W. na rzecz B. i K. małżonków B. kwotę 63.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 02 maja 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem spadku wartości udziałów powodów w nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym położonej przy ul. (...) (działki nr (...) obręb 1-10-78) w W., dla których prowadzone są księgi wieczyste nr (...) na skutek objęcia jej obszarem ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W.. W punkcie drugim oddalił powództwo o odszkodowanie za spadek wartości nieruchomości gruntowej powodów B. i K. małżonków B. położonej przy ul. (...) (działka nr (...), obręb ew. (...)) w M., dla której w Sądzie Rejonowym w Piasecznie prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po dokonaniu przez Sąd Okręgowy ustalenia następującego stanu faktycznego.

Powodowie nabyli do wspólności majątkowej małżeńskiej udziały w nieruchomości przy ul. (...) w W. (dz. ew. 26/1 obręb 1-10-78) na podstawie umowy sprzedaży z dnia 19/05/1997 r. (rep. A. 6240/97) w postaci lokalu nr (...) o powierzchni 68,10m<sup>2</sup>. Lokal został przekazany do użytkowania w 2001 r. Dla nieruchomości Sąd Rejonowy dla

Warszawy – Mokotowa w W. prowadzi księgi wieczyste nr KW (...). Budynek został zrealizowany na podstawie zezwolenia na budowę z dnia 21/11/1996 r., zgodę na użytkowanie budynku wydano w dniu 01/11/2001 r. (dowód: odpis z KW (...) k. 21-50a, odpis z KW (...) k. 51-83a, odpis z KW (...) k. 84-108a, decyzja nr (...) o zatwierdzeniu projektu budynku k. 109-112, decyzja nr (...) o zgodzie na przeniesienie pozwolenia na budowę k. 113, decyzja nr (...) o zezwoleniu na użytkowanie z dnia 07/11/2001 r. k. 114-115)

Ze względu na ruch samolotów startujących i lądujących na lotnisku O. utrudnione jest korzystanie z nieruchomości – w nocy hałas jest bardziej dokuczliwy, samoloty lądują równolegle do ulicy, przy której znajduje się lokal powodów. Ponieważ ulica (...) na tym odcinku jest jednokierunkowa hałas pochodzący od ruchu samochodowego nie jest dokuczliwy. Hałas lotniczy narasta też latem. (dowód: zeznania świadka P. B. k. 331-332)

Powodowie nabyli do wspólności majątkowej małżeńskiej nieruchomość gruntową zabudowaną, obciążoną służebnościami, położoną w M. przy ul. (...) (nr ew. 115/1, obręb (...) M.), dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Piasecznie księga wieczysta nr (...), na podstawie umowy sprzedaży oraz oświadczenia o ustanowieniu służebności gruntowych z dnia 30/03/2010 r. zawartej przed Z. S. notariuszem w W., za rep. A nr 332/2010. (dowód: wypis z KW nieruchomości k. 16-20a)

Powodowie nabywając nieruchomość, liczyli na zmniejszenie się ruchu lotniczego, ponieważ w tym samym czasie uruchamiane było lotnisko w M. i zgodnie z informacjami powziętymi przez powodów ruch miał być tam przeniesiony przynajmniej w części z lotniska O.. Powodowie zauważyli, że w miesiącach letnich ruch samolotów nasila się w stosunku do pozostałych okresów roku, zmniejsza się natomiast w czasie świąt. Hałas jest bardziej odczuwalny w nocy, ponieważ jest większy kontrast z cichym otoczeniem. (...) będące w szeregu razem z nieruchomością powodów przez dłuższy czas były niezamieszkałe. Im bliżej strefy Z2, tym większy jest udział zabudowy przemysłowej w stosunku do mieszkaniowej w sąsiedztwie nieruchomości. Hałas powoduje, że powodowie nie mogą w sposób swobodny używać ogródka i tarasu. (dowód: zeznania w charakterze strony K. B. i B. B. (1) k. 331-332)

Rozporządzeniem Wojewody (...) nr 50 z dnia 07 sierpnia 2007 roku w sprawie utworzenia OOU dla (...) im. (...) w W., które weszło w życie w dniu 25 sierpnia 2007 roku (dalej: OOU 2007), został utworzony obszar ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...). Podstawą wydania Rozporządzenia była treść art. 135 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2006 roku, Nr 129, poz. 902 ze zm.).

Zgodnie z treścią § 4 ust. 1 tego rozporządzenia w obszarze ograniczonego użytkowania zabroniono:

- 1) przeznaczania nowych terenów pod szpitale, domy opieki oraz zabudowę związaną ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, a w strefie M także pod zabudowę mieszkaniową;
- 2) zmiany sposobu użytkowania budynków w całości lub w części na szpitale i domy opieki oraz na stały lub wielogodzinny pobyt dzieci i młodzieży, a w strefie M – także na cele mieszkaniowe – z zastrzeżeniem ust. 2;
- 3) budowy nowych szpitali, domów opieki, zabudowy związanej ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, a w strefie M także budynków mieszkalnych, z zastrzeżeniem ust. 2.

Zaś § 5 tego rozporządzenia w obszarze ograniczonego użytkowania wprowadził następujące wymagania techniczne dotyczące budynków:

- 1) w nowoprojektowanych budynkach należy zapewnić izolacyjność ścian zewnętrznych, okien i drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów – zgodnie z Polskimi Normami dotyczącymi izolacyjności akustycznej przegród w budynkach oraz izolacyjności akustycznej elementów budowlanych;
- 2) w istniejących budynkach należy zastosować zabezpieczenia zapewniające właściwy klimat akustyczny w pomieszczeniach poprzez zwiększenie izolacyjności ścian zewnętrznych, okien i drzwi w ścianach zewnętrznych,

dachów i stropodachów – zgodnie z Polskimi Normami dotyczącymi ochrony przed hałasem pomieszczeń w budynkach.

Rozporządzenie nr 50 weszło w życie 14 dni od jego ogłoszenia tj. 25 sierpnia 2007 r. Termin zawity do zgłaszania roszczeń upływał z dniem 25/08/2009 r.

Na mocy powyższego rozporządzenia nieruchomości powodów położona w M., przy ul. (...) znalazła się w całości w strefie OOU 2007, ale poza strefą (...), tego obszaru, tj. strefie ograniczeń zabudowy mieszkaniowej. (bezsporne, dowód: Dziennik Urzędowy Województwa (...) z 2007 roku, Nr 156, poz. 4276 z załącznikami k. 198-199)

Powodowie nie zgłosili swoich roszczeń pozwanemu z tytułu utraty wartości nieruchomości przy Kuropatwy 15 w M. we właściwym terminie. (bezsporne)

Na skutek objęcia nieruchomości powodów położonej w M., przy ul. (...) (dz. ew. 115/1, obręb (...)), dla której Sąd Rejonowy w Piasecznie prowadzi księgę wieczystą nr (...), obszarem ograniczonego użytkowania ustanowionym Uchwałą nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20/06/2011 r., jej wartość nie zmniejszyła się. (dowód: opinia biegłego z zakresu szacowania wartości nieruchomości k. 449-495, opinia uzupełniająca k. 590-607, wyjaśnienia opinii na rozprawie k. 676 -678)

Na skutek m.in. zmiany w 2009 r. procedur operacji lotniczych na kierunku północno-zachodnim (M. – U.) pozwany, jako administrator lotniska O., został zobowiązany do sporządzenia i przedłożenia przeglądu ekologicznego dla (...) im. (...) w W. w zakresie oddziaływania akustycznego. Przedłożony przez pozwanego Przegląd Ekologiczny dla (...) im. (...) w W. wykazał, że oddziaływanie akustyczne portu znacznie wykracza poza teren, do którego zarządca posiada tytuł prawny. W tej sytuacji, z uwagi także na powiększenie się obszaru, na którym dochodziło do przekroczeń hałasu, Uchwałą nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 roku, która weszła w życie 04 sierpnia 2011 roku (dalej: OOU 2011), utworzono obszar ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W..

Zgodnie z powyższą uchwałą w strefie OOU (§6) określono wymagania techniczne dotyczące budynków: w nowoprojektowanych budynkach należy zapewnić odpowiednią izolacyjność ścian zewnętrznych, okien i drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów – zgodnie z ustawą z dnia 07 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz.U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623 oraz z 2011 r. Nr 32, poz. 159 i Nr 45, poz. 235, dalej: Prawo budowlane) i przepisami wykonawczymi do tej ustawy, zaś w istniejących budynkach należy zastosować zabezpieczenia zapewniające właściwy klimat akustyczny w pomieszczeniach – zgodnie z ustawą Prawo budowlane i przepisami wykonawczymi do tej ustawy.

Na mocy tej uchwały obie nieruchomości powodów – zarówno przy ul. (...) w W. jak i Kuropatwy 15 w M. znalazły się w strefie OOU, poza strefami Z1 i Z2. (bezsporne, k. 126-129 - załącznik do uchwały nr 76/11 z dnia 20/06/2011 r. Sejmiku Województwa (...) oraz uzasadnienie do uchwały)

Na skutek objęcia nieruchomości powodów, położonej w W. przy ul. (...) (dz. ew. 21, 26, 27 obręb 1-10-78), obszarem ograniczonego użytkowania, ustanowionym uchwałą nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20/06/2011 r. dla (...) im. (...) w W., wartość tej nieruchomości obniżyła się o 63.000 zł. (dowód: opinia biegłego k. 496-549, opinia uzupełniająca k. 590-607, wyjaśnienia opinii na rozprawie k. 676 -678)

Pismem datowanym na 13 kwietnia 2013 r. (data stempla pocztowego 12/04/2013 r.) powodowie zgłosili swoje roszczenia pozwanemu z tytułu odszkodowań za obie nieruchomości powodów, zarówno w zakresie odszkodowania za spadek wartości nieruchomości jak i koszty rewitalizacji akustycznej, w łącznej wysokości 125.000 zł, w terminie do 01/05/2013 r. Pozwany pismem z dnia 11/06/2013 r. odnosząc się do roszczenia w zakresie spadku wartości nieruchomości wskazywał na konieczność wystąpienia na drogę sądową, ze względu na wysoki stopień skomplikowania tego typu spraw. (dowód: pismo powodów z dowodem nadania k. 130-131, pismo pozwanego k. 132)

Na przestrzeni lat 1985 – 2012 liczba operacji wykonywanych na L. C. w W. wzrosła z 47.056 do 140.113, zaś w ujęciu dobowym ze 128,9 do 382,8 operacji, osiągając maksymalne wartości w 2007 roku, w wysokości odpowiednio 153.480

i 420,5 operacji. Wg danych planistycznych 2011 do 2030 r. ma nastąpić wzrost ilości operacji wykonywanych w polskich portach lotniczych, z których największy udział ma port lotniczy im. F. C., do blisko 505.500 operacji pax. (dowód: zestawienie k. 138, dane odnośnie liczby operacji ze strony Urzędu Lotnictwa Cywilnego k. 154-156)

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu o dowody złożone przy pozwie, odpowiedzi na pozew oraz pismach dopuszczonych stosownymi decyzjami Sądu. Sąd I instancji oddalił wniosek dowodowy w postaci pisma z dnia 14/03/2017 r. jako niemający jego zdaniem związku ze sprawą.

Sąd Okręgowy oparł się także na zeznaniach świadka P. B., oraz słuchanych w charakterze strony z ograniczeniem do strony powodowej K. i B. B. (1), wskazując, że zeznania tych osób były spójne, rzeczowe i logicznie oraz powiązane z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy jak i wiedzą o oddziaływaniu portu lotniczego na otoczenie, posiadaną przez Sąd z urzędu, powziętą ze spraw podobnych do niniejszej.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy złożony przez pozwanego Raport – Analiza rynku gruntów zabudowanych budynkami mieszkalnymi z Obszarze Ograniczone Użytkowania wokół (...) im. (...) w W. oraz w bezpośrednim sąsiedztwie nieruchomości przy ul. (...), bowiem jako dokument prywatny, wykonany na zlecenie strony pozwanej nie mógł on korzystać z domniemania zgodności z prawdą (vide orzeczenie SN z dnia 15.04.1982 r. III CRN 65/82), a ponadto dokument ten nie dotyczył bezpośrednio nieruchomości powodów.

Sąd Okręgowy oparł się na opiniach biegłego z zakresu (...): opinii głównej z dnia 22/03/2016 r., opinii uzupełniającej z dnia 23/09/2016 r. oraz wyjaśnieniach ustnych biegłego złożonych na rozprawie w dniu 04/04/2017 r., w zakresie w jakim biegły oszacował spadek wartości nieruchomości powodów w wyniku wprowadzenia OOU 2011.

W ocenie Sądu Okręgowego opinie zostały sporządzone w sposób logiczny, rzeczowy i przejrzysty. Biegły wskazał na czym opierał się wydając opinię, z jakich źródeł korzystał i którą posłużył się metodologią. W sposób zrozumiały i przekonujący przedstawił wnioski opinii oraz w jaki sposób do nich doszedł. Sąd I instancji stwierdził, że nie miał także wątpliwości odnośnie tego, że biegły posiada odpowiednie kompetencje i doświadczenie do wydania opinii w sprawie, podkreślając, iż biegły jest rzeczoznawcą majątkowym od 2002 r., został powołany na listę biegłych sądowych w 2004 r. i sporządził wiele podobnych opinii w zbliżonych rodzajowo sprawach, zatem należy uznać, iż posiada niezbędne doświadczenie w przedmiocie objętym zakresem niniejszej sprawy. Sąd Okręgowy podkreślił, że biegły w sposób przekonujący i rzeczowy odniósł się do zgłoszonych przez strony zastrzeżeń, wyjaśnił w szczególności, jakie okoliczności uwzględnił przy doborze nieruchomości do przeprowadzenia analizy porównawczej zarówno na terenie objętym OOU 2007 i 2011 jak i na terenie pobliskim, ale nie objętym tą strefą. Powyższe przekonało Sąd Okręgowy co do tego, że przyjęta metoda jest prawidłowa i prowadzi do uzyskania adekwatnych wyników końcowych. W ocenie Sądu Okręgowego sposób sporządzenia opinii odpowiada prawu, w szczególności jest zgodny z wymogami Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (Dz.U. 2004 nr 207 poz. 2109 ze zm.). W § 4 ust. 2 powołanego rozporządzenia wskazano metody sporządzania operatu szacunkowego. Z treści ww. przepisu nie wynika, aby któraś z nich była nadrzędna w stosunku do innych, zatem to do biegłego należy wybór, która z nich będzie najodpowiedniejsza i najbardziej adekwatna do uzyskania rzetelnego wyniku. Biegły zastosował podejście porównawcze, metodą korygowania ceny średniej dla wyceny i oszacowania spadku wartości nieruchomości przy ul. (...). Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przy stosowaniu podejścia porównawczego konieczna jest znajomość cen transakcyjnych nieruchomości podobnych do nieruchomości będącej przedmiotem wyceny, a także cech tych nieruchomości wpływających na poziom ich cen. Przy stosowaniu metody korygowania ceny średniej do porównań przyjmuje się z właściwego rynku nieruchomości co najmniej kilkanaście nieruchomości podobnych, dla których znane są ceny transakcyjne, warunki zawarcia transakcji oraz cechy tych nieruchomości. Wartość nieruchomości będącej przedmiotem wyceny określa się poprzez korektę średniej ceny nieruchomości podobnych współczynnikami korygującymi. Przy metodzie korygowania ceny średniej do porównań przyjmuje się z rynku właściwego ze względu na położenie wycenianej nieruchomości co najmniej kilkanaście nieruchomości podobnych, które były przedmiotem obrotu rynkowego i dla których znane są ceny transakcyjne, warunki zawarcia transakcji oraz cechy tych nieruchomości. Wartość nieruchomości będącej przedmiotem wyceny określa się w drodze korekty średniej ceny nieruchomości podobnych współczynnikami

korygującymi, uwzględniającymi różnicę w poszczególnych cechach tych nieruchomości. Określony rynek stanowi podstawę do przeprowadzenia jego analizy pod kątem wyboru cech rynkowych, które w sposób zasadniczy wpływają na wartość rynkową nieruchomości. Przyjęty do wyceny rynek nieruchomości typowych, często występujących na rynku powinien być rynkiem lokalnym, w przypadku gdy brak danych na rynku lokalnym analizę można rozszerzyć o rynek sąsiedni, podobny do rynku na którym występuje szacowana nieruchomość.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że do ww. opinii biegłego zastrzeżenia złożyły obie strony. Strona pozwana zarzuciła wykonanie opinii niezgodnie z zasadami sporządzania operatów szacunkowych, brak dokumentów, nieprawidłowe opisanie stanu techniczno – użytkowego, brak numerów obrębów i działek dla zidentyfikowania transakcji, przyjęcie nieprawidłowego rynku do porównań, brak określenia zmiany wartości cen lokali mieszkalnych w okresie 2014 – 2016, nieprawidłowe oszacowanie cech i cen. Powodowie z kolei zarzucili wykroczenie poza kompetencje biegłego i dokonanie ustaleń prawnych, sporządzenie operatu z pominięciem też zakreślonych postanowieniem Sądu, brak wyczenia wartości nieruchomości na dzień przed wprowadzeniem strefy OOU 2011, wewnętrzną sprzeczność wniosków, brak korekt, niezastosowanie standardu zawodowego (...)Ogólne reguły postępowania”, pominięcie czynnika środowiskowego, jakim jest hałas, brak zastosowania wytycznych zawartych w zeszycie metodycznym „wartość nieruchomości na obszarach oddziaływania hałasu lotniczego”.

Wobec wskazanych zarzutów do opinii Sąd Okręgowy zlecił sporządzenie opinii uzupełniającej, a wobec dalszych zarzutów strony pozwanej wezwał biegłego na rozprawę celem złożenia ustnych wyjaśnień. Zdaniem Sądu I instancji powyższe wyjaśnienia biegłego były kompletne, jasne i weryfikowalne, a także w sposób kategoryczny odpowiadały na zakreśloną biegłemu tezę dowodową. W zakresie żądania strony pozwanej ustalenia zmiany wartości nieruchomości powodów w formie procentowej oraz kwestionowania metodyki, którą posłużył się biegły Sąd Okręgowy wskazał, że nie ma prawa narzucić biegłemu metody, jaką sporządzi opinię (art. 154 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami). Zatem tylko opinia sporządzona przez biegłego w odniesieniu do nieruchomości wskazanej przez Sąd w postanowieniu dowodowym może być brana pod uwagę przy wyrokowaniu.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego, uznając, że wyjaśnienia do opinii, które biegły złożył na rozprawie były w zupełności wystarczające dla uznania prawidłowości sporządzonej opinii oraz rozstrzygnięcia sprawy w zakresie roszczenia o odszkodowanie za spadek wartości nieruchomości powodów.

Na poparcie tej decyzji procesowej Sąd Okręgowy podniósł, że w judykaturze uznaje się, iż sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych opinii biegłych lub opinii instytutu, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy, gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest niekompletna, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona opinia nie pozwala sądowi zweryfikować zawartego w niej rozumowania co do trafności wniosków końcowych. Dlatego nie można przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych, czy też opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Dowód z opinii biegłych ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych, których sąd nie posiada. Z tego też względu funkcją wymaganego uzasadnienia opinii biegłego jest jej weryfikowalność. Chodzi o to, aby przez uzewnętrznienie mechanizmu rozumowania biegłego sąd mógł kontrolować zasadność jego stanowiska. Ewentualne wątpliwości co do treści opinii, zarówno własne, jak i podnoszone przez stronę, sąd usuwa w ten sposób, że żąda ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, a w razie potrzeby żąda też dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych (art. 286 k.p.c.). Sąd nie jest jednak obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony. Sąd Okręgowy zaznaczył, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 19 maja 1998 r., II UKN 55/98, OSNAPiUS 1999 nr 10, poz. 351 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10 i powołane w nim wcześniejsze orzecznictwo), że wystarczy, iż opinia jest przekonująca dla sądu, który wiążąco też ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę oraz że szczególny charakter dowodu z opinii biegłych powoduje, iż nie mają do niego zastosowania wszystkie zasady dotyczące postępowania dowodowego, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c.

Po dokonaniu powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powodów o odszkodowanie z tytułu utraty wartości ich nieruchomości zasługiwało na uwzględnienie w zmodyfikowanym zakresie w odniesieniu do nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), w tym również w zakresie odsetek, natomiast nie zasługiwało na uwzględnienie w odniesieniu do nieruchomości przy ul. (...) w M..

Na wstępie rozważań prawnych mających uzasadnić powyższe stanowisko Sąd Okręgowy przypomniał, że powodowie dochodzili odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za zmniejszenie wartości swoich nieruchomości, na skutek utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W. na podstawie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 ze zm., na podstawie art. 129 ustawy Prawo ochrony środowiska (dalej POŚ).

Sąd Okręgowy wskazał, że treść powołanego przepisu stanowi, iż jeżeli w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone, właściciel nieruchomości może żądać wykupienia nieruchomości lub jej części (ust. 1). W tej sytuacji, w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości (ust. 2). Roszczenie, o którym mowa w ust. 1 i 2, przysługuje również użytkownikowi wieczystemu nieruchomości, a roszczenie, o którym mowa w ust. 2, także osobie, której przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości. (ust. 3) Z roszczeniem, o którym mowa w ust. 1-3, można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości (ust. 4).

Sąd Okręgowy powołał także treść art. 136 ust. 1 - 3 POŚ, zgodnie z którym w razie ograniczenia sposobu korzystania ze środowiska w wyniku ustanowienia OOU, właściwymi w sprawach spornych dotyczących wysokości odszkodowania lub wykupu nieruchomości są sądy powszechne. Obowiązany do wypłaty odszkodowania lub wykupu nieruchomości jest ten, którego działalność spowodowała wprowadzenie ograniczeń w związku z ustanowieniem OOU. W razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2, są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie.

Sąd Okręgowy dalej wskazał, że roszczenia formułowane na podstawie art. 129 ust. 1 i 2 POŚ podlegają ograniczeniom i według art. 129 ust. 4 POŚ można wystąpić z nimi w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że pomiędzy stronami niesporne było położenie nieruchomości powodów.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy rozważył istnienie legitymacji po stronie powodowej do występowania z roszczeniem w niniejszej sprawie oraz to czy dochowano terminu wynikającego z art. 129 ust. 4 POŚ, bowiem Sąd bada te przesłanki z urzędu.

W tej kwestii Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z przedstawionymi dokumentami powodowie nabyli nieruchomość przy ul. (...) w W. w dniu 19 maja 1997 r., w której lokale oddano do użytku w 2001 r., zaś nieruchomość przy Kuropatwy 15 w M., nabyli na podstawie umowy sprzedaży z dnia 30 marca 2010 r., która już wtedy była zabudowana budynkiem użytkowanym na cele mieszkalne. Świadczy to bezspornie, że wypełniona została przesłanka z art. 129 ust. 2 POŚ, ponieważ w dacie wejścia w życie aktu (uchwały) powodowie byli właścicielami nieruchomości zabudowanych budynkami użytkowymi na cele mieszkalne, objętymi OOU.

W drugiej kolejności Sąd Okręgowy rozważył zachowanie terminu zawitego do dochodzenia przez powodów ich roszczeń, bowiem było to podstawowe zagadnienie, podnoszone przez stronę pozwaną, jako podstawa do oddalenia pozwu bez konieczności przeprowadzania postępowania dowodowego.

Na wstępie powyższych rozważań Sąd Okręgowy wskazał, że obszar ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W. został utworzony w drodze rozporządzenia Nr 50 z dnia 07 sierpnia 2007 r. wydanego przez Wojewodę (...). Podstawą

prawną do wydania rzeczoności aktu stanowił art. 135 ust. 2 POŚ w wówczas obowiązującym brzmieniu. W oparciu o powyższy przepis kompetencja do utworzenia OOU została powierzona wojewodzie. Na skutek nowelizacji dokonanej na podstawie art. 19 pkt 5 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej (Dz. U. z 2005 r. Nr 175 poz. 1462 ze zm.), kompetencja do utworzenia OOU została powierzona sejmikowi województwa, który taki obszar tworzy w drodze uchwały. Powyższa nowelizacja zgodnie z art. 48 pkt 2 POŚ weszła w życie z dniem 01 stycznia 2008 r. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. zawierała także przepisy przejściowe, stanowiące, iż akty prawa miejscowego wydane na podstawie przepisów zmienianych niniejszą ustawą z zakresu zadań i kompetencji podlegających przekazaniu ustawą zachowują moc do czasu wydania nowych aktów prawa miejscowego przez organy przejmujące zadania i kompetencje (art. 47 ust. 2 ww. ustawy).

W dacie utworzenia OOU dla (...) im. (...) w W., tj. w dniu 24 sierpnia 2007 roku (data wejścia w życie rozporządzenia Wojewody (...) nr 50 z dnia 07 sierpnia 2007 roku), art. 135 ust. 2 POŚ wskazywał, że obszar ograniczonego użytkowania dla przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na środowisko, o którym mowa w art. 51 ust. 1 pkt 1, lub dla zakładów, lub innych obiektów, gdzie jest eksploatowana instalacja, która jest kwalifikowana jako takie przedsięwzięcie, w drodze rozporządzenia tworzy wojewoda. Przepis ten uległ zmianie, na podstawie art. 19 pkt 5 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej (Dz. U. z 2005 r. nr 175, poz. 1462), w brzmieniu obowiązującym od dnia 01 stycznia 2008 roku. Według tej nowelizacji, OOU dla przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na środowisko, o którym mowa w art. 51 ust. 1 pkt 1, lub dla zakładów, lub innych obiektów, gdzie jest eksploatowana instalacja, która jest kwalifikowana, jako takie przedsięwzięcie, tworzy w drodze uchwały sejmik województwa. Zmieniono zatem jedynie organ uprawniony do utworzenia (...) w miejsce wojewody – sejmik województwa oraz wskazano, że następuje to w formie uchwały, a nie jak dotychczas w formie rozporządzenia. Zgodnie z treścią § 32 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 roku w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. 2002, Nr 100, poz. 908), jeżeli zmienia się treść przepisu upoważniającego do wydania aktu wykonawczego w ten sposób, że zmienia się rodzaj aktu wykonawczego albo zakres spraw przekazanych do uregulowania aktem wykonawczym lub wytyczne dotyczące treści tego aktu, przyjmuje się, że taki akt wykonawczy traci moc obowiązującą z dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej treść przepisu upoważniającego. Zgodnie zaś z treścią ust. 3 przywołanego wyżej §32 powyższego rozporządzenia, jeżeli zmiana treści przepisu upoważniającego polega na tym, że zmienia się organ upoważniony do wydania aktu wykonawczego, przyjmuje się, że taki akt zachowuje moc obowiązującą, w takim przypadku organem upoważnionym do zmiany lub uchylecia aktu wykonawczego wydanego na podstawie zmienionego przepisu upoważniającego jest organ wskazany w zmienionym upoważnieniu. Przepis ten stosuje się przy tym odpowiednio, na podstawie § 143 rozporządzenia, do aktów prawa miejscowego. Zatem zmiana organu upoważnionego do wydania aktu wykonawczego z wojewody na sejmik województwa nie wpłynęła na moc obowiązującą Rozporządzenia nr 50 Wojewody (...) z dnia 07 sierpnia 2007 roku, bowiem w przypadku zmiany treści przepisu upoważniającego, polegającej na zmianie organu upoważnionego do wydania aktu wykonawczego, przyjmuje się, że taki akt zachowuje moc obowiązującą, jak wywiedziono powyżej. Oznacza to, iż zmiana ustawy z dnia 03 października 2008 r. miała jedynie charakter redakcyjny i określała, kiedy tracą moc przepisy wykonawcze określające, które przedsięwzięcia mogą zawsze znacząco oddziaływać na środowisko. Zmiany art. 135 ust. 2 POŚ w zakresie organu, rodzaju aktu prawnego oraz określenia rodzaju przedsięwzięcia mogącego zawsze znacząco oddziaływać na środowisko w żaden sposób nie wpłynęły na skuteczność obowiązywania Rozporządzenia nr 50 Wojewody (...) z dnia 07 sierpnia 2007 roku, bowiem zmiana organu upoważnionego do wydania aktu wykonawczego nie wpłynęła na moc jego obowiązywania; kwestia formy aktu została rozstrzygnięta w przepisach przejściowych, to jest art. 47 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r., a zakres spraw przekazanych do uregulowania aktem wykonawczym przedmiotowo pozostał ten sam - nie zmieniła go ani nowelizacja dokonana ustawą z dnia 03 października 2008 roku, ani nowe rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 09 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że należy podzielić stanowisko, iż przepisy rozporządzenia nr 50 Wojewody (...) z dnia 07 sierpnia 2007 r. zachowały moc obowiązującą do czasu wejścia w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 roku w sprawie utworzenia OOU dla (...) im. (...) w W., zaprezentowane w uzasadnieniach szeregu wyroków Sądu Apelacyjnego w Warszawie (sprawy o sygnaturach: VI ACa 1156/10, VI ACa



1058/10, VI ACa 194/11, VI ACa 14/11, VI ACa 140/11), tym bardziej, że słuszność tej linii orzeczniczej potwierdził także Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 25 czerwca 2015 r. (III CZP 34/15) oraz w uchwale w składzie siedmiu sędziów z dnia 22 listopada 2016 r. (sygn. akt III CZP 62/16).

Ze względu na powyższe należało w ocenie Sądu Okręgowego uznać, że Rozporządzenie nr 50 Wojewody (...) z dnia 07 sierpnia 2007 roku obowiązywało do czasu wejścia w życie uchwały Sejmiku Województwa (...) nr 76/11 z dnia 20 czerwca 2011 roku w sprawie utworzenia OOU dla (...) im. (...) w W..

Sąd Okręgowy stwierdził, że z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że nieruchomości powodów przy ul. (...) w M. znajdowała się w obszarze ograniczonego użytkowania ustalonym Rozporządzeniem nr 50 Wojewody (...) z dnia 07 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia OOU dla (...) im. (...) w W. – przy czym była położona w strefie ograniczonego użytkowania, ale poza strefą (...), natomiast w obszarze ograniczonego użytkowania utworzonego na podstawie Uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. OOU 2011 nieruchomość ta znajduje się w strefie OOU.

Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że uznając, iż obydwa akty prawa lokalnego - zarówno rozporządzenie jak i uchwała - swoim zakresem objęły ww. nieruchomość powodów, należało dokonać analizy wprowadzonych przez nie ograniczeń w stosunku do tejsze nieruchomości i zbadać o ile, i w jakim zakresie ograniczenia te wpłynęły na dotychczasowy sposób korzystania z nieruchomości.

Sąd Okręgowy wskazał, że z przeprowadzonego porównania i analizy przepisów powołanych wyżej aktów prawnych – Rozporządzenia nr 50 Wojewody (...) oraz Uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) wynika, że ze względu na położenie nieruchomości przy Kuropatwy 15 w strefie OOU 2011, w rzeczywistości doszło do zmniejszenia ograniczeń obowiązujących na nieruchomościach, które w okresie obowiązywania OOU 2007 były położone w jej granicach, poza strefą (...). W myśl Rozporządzenia nr 50 w strefie ograniczonego użytkowania zabroniono przeznaczania nowych terenów pod szpitale, domy opieki oraz zabudowę związaną ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci młodzieży, zmiany sposobu użytkowania budynków oraz budowy nowych szpitali, domów opieki, zabudowy związanej ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży. Pod rządami Uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) te ograniczenia dotyczą strefy Z2, natomiast zniesione zostały w stosunku do strefy OOU.

Sąd Okręgowy podzielił w tym miejscu w pełni stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 27 czerwca 2012 r., sygn. akt IV CSK 28/12, zgodnie z którym odpowiedzialność odszkodowawczą, o której mowa w art. 129 POŚ, przewidziano nie za samo ograniczenie i nie za każde ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Odszkodowanie nie rekompensuje zmiany dotychczasowej sytuacji właściciela nieruchomości, a tym bardziej utrzymywania już istniejących ograniczeń w przypadku zmiany aktu prawnego. Odszkodowanie przysługuje za konkretną szkodę, która powstała w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, a nie za samo ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Konieczną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej jest szkoda, której źródłem jest rozporządzenie lub akt prawa miejscowego powodujący ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Szkoda ma być normalnym następstwem wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego wprowadzającego ograniczenia w sposobie korzystania z nieruchomości. Szkoda taka może powstać, gdy akt prawa miejscowego wprowadza nowe lub zwiększa dotychczasowe ograniczenia, co do sposobu korzystania z nieruchomości lub też przedłuża ograniczenia na kolejny okres obowiązywania. Szkoda nie powstaje, gdy kolejny akt prawny utrzymuje zakres ograniczeń na dotychczasowym poziomie a tym bardziej, gdy je zmniejsza (teza wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.12.2008 r. II CSK 367/08, gdzie Sąd ten jednoznacznie wskazał, że hipoteza art. 129 ust. 2 POŚ nie obejmuje każdego ograniczenia korzystania z nieruchomości położonej w obszarze ograniczonego użytkowania, ale tylko takie, które w związku utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania wynikają z zakresu ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości wskazanego w akcie prawa miejscowego, tworzącego obszar ograniczonego użytkowania).

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że skoro ograniczenia dla nieruchomości powodów przy ul. (...) zmniejszyły się z momentem wejścia w życie Uchwały 76/11, to należało uznać, że termin z art. 129 § 4 POŚ nie otworzył

się na nowo. Należało, wobec tego uznać, że zgłoszenie roszczenia powodów z tytułu utraty wartości nieruchomości przy Kuropatwy 15 w M. z dnia 13/04/2013 r. zostało złożone po upływie termin zawitego dla tej nieruchomości, który upłynął z dniem 24/08/2009 r., a w sprawie bezspornym było, że powodowie nie zgłosili swoich roszczeń w tym terminie do pozwanego. Sąd Okręgowy wskazał, że termin do zgłoszenia roszczeń, o którym mowa w art. 129 ust. 4 POŚ, jest terminem zawitym, co oznacza, iż jego niedochowanie powoduje wygaśnięcie roszczenia, a fakt upływu tego terminu sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu. Sąd Okręgowy podzielił i przyjął na potrzeby niniejszego postępowania za własną ocenę zawartą w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2008 roku (II CSK 216/08), iż: „Termin do zgłoszenia roszczeń, o którym mowa w art. 129 ust. 4 ustawy z 2001 roku Prawo ochrony środowiska, jest terminem zawitym, a nie terminem przedawnienia.”. Podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2013 roku (II CSK 578/12) „termin z art. 129 ust. 4 POŚ stanowi termin zawity, w którym żądania z art. 129 ust. 1 – 3 POŚ muszą zostać zgłoszone obowiązanemu do ich realizacji w celu zachowania prawa dochodzenia tych roszczeń przed sądem”.

Sąd Okręgowy wskazał, że wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, jeżeli uwzględni się, że ustawodawca nie określił terminu, w ciągu którego obowiązanemu do wypłaty odszkodowania lub wykupu nieruchomości, o którym mowa w art. 136 ust. 2 POŚ, jest zobowiązany zająć stanowisko co do zasadności żądań zgłoszonych przez poszkodowanego. Taką interpretację charakteru terminu, o którym mowa w art. 129 ust. 4 POŚ wzmacnia także wykładnia językowa tego przepisu, w którym jest mowa o wystąpieniu z roszczeniami, co znaczeniowo jest terminem szerszym od terminu dochodzenia roszczeń i mieści w sobie także zgłoszenie przez poszkodowanego ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości żądań, o których mowa w art. 129 ust. 1-3 POŚ, obowiązanemu do ich wykonania.

Z tego powodu w ocenie Sądu Okręgowego należało oddalić roszczenie w zakresie żądania zasądzenia kwoty 100 zł z tytułu utraty wartości nieruchomości powodów położonej w M. przy ul. (...), ze względu na jego wygaśnięcie, o czy orzeczono jak w punkcie 2 sentencji. Na marginesie zatem jedynie Sąd Okręgowy dodał, że w opinii biegłego nieruchomości powodów przy Kuropatwy 15 w M. nie utraciła wartości ani na skutek objęcia jej ograniczeniami z OOU 2007, ani na skutek objęcia jej ograniczeniami z OOU 2011.

Sąd I instancji stwierdził, że termin do zgłoszenia roszczenia o odszkodowanie z tytułu wartości drugiej nieruchomości powodów, położonej w W. przy ul. (...) został zachowany. Sąd Okręgowy zaznaczył, że ta nieruchomość została po raz pierwszy objęta ograniczeniami OOU w 2011 r. Uchwała nr 76/11 wchodziła w życie z dniem 04 sierpnia 2011 r., zatem termin zawity upływał z dniem 04 sierpnia 2013 r., a powodowie zgłosili swoje roszczenia pismem nadanym do pozwanego z dniem 12 kwietnia 2013 r. (data stempla pocztowego), czyli podjęli przewidziane prawem czynności przed upływem dwóch lat od daty wejścia w życie w/w aktu prawnego i co więcej – zgłosili je do kwoty 125.000 zł, zatem pomimo modyfikacji powództwa pismem z dnia 17 kwietnia 2017 r. nadal żądana była ta sama kwota, która wynikała ze zgłoszenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że podziela i przyjmuje za własne orzecznictwo, zgodnie z którym przewidziane w art. 129 POŚ roszczenia należy zgłosić w terminie dwóch lat od daty wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, obowiązanemu do zapłaty lub wykupu nieruchomości albo wystąpić na drogę sądową. Sąd I instancji stwierdził, że zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 02 października 2015r. w sprawie o sygn. akt II CSK 720/14 i sporządzonym do niego uzasadnieniem przyjęć należało, że zgłoszenie roszczenia obowiązanemu do jego zaspokojenia (np. wystąpienie do niego o wypłatę odszkodowania, por. wyroki Sądu Najwyższego dnia 10 października 2008 r., II CSK 216/08, niepubl.; z dnia 21 sierpnia 2013 r., II CSK 578/12, OSNC 2014, Nr 4, poz. 47; z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 161/13, OSNC-ZD 2015, nr B, poz. 16) winno mieć formę oświadczenia skierowanego do obowiązanego, które - celem dochowania terminu określonego w art. 129 ust. 4 (...) musi przed jego upływem do niego dojść w taki sposób, aby mógł się z nim zapoznać (art. 61 k.c.). W razie, gdy nośnikiem tego oświadczenia jest pozew lub inne pismo procesowe, dla dochowania terminu, o którym mowa w art. 129 ust. 4 POŚ, konieczne jest, aby przed jego upływem pozew lub to pismo zostały doręczone obowiązanemu, nie wystarcza zaś to, że przed tym upływem powództwo zostanie wytoczone lub pismo zostanie wniesione do sądu.

Sąd Okręgowy odnotował jednak także odmienne stanowisko zawarte w uchwale Sądu Najwyższego (sygn. akt III CZP 7/17) z dnia 12/05/2017 r., który stwierdził, że: „Wniesienie do sądu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, bez uprzedniego zgłoszenia roszczenia osobie obowiązanej do jego zaspokojenia, prowadzi do zachowania dwuletniego terminu przewidzianego w art. 129 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 519) również wtedy, gdy odpis wniosku został doręczony tej osobie po upływie tego terminu.”

Sąd Okręgowy wskazał, iż pismo z dnia 13 kwietnia 2013r. zostało prawidłowo zredagowane: określało uprawnionych do odszkodowania z powołaniem się na tytuł własności ze wskazaniem na nieruchomości, których roszczenie odszkodowawcze dotyczyło a także określało rodzaj roszczenia jak utrata wartości nieruchomości, ograniczenie w sposobie jej korzystania oraz koszt zapewnienia właściwego klimatu akustycznego. Sąd Okręgowy zaznaczył, że znamionnym jest w tej sprawie, iż pomimo prawidłowego wezwania do zapłaty pozwany, nie kwestionując tytułu własności powodów, nie odniósł się do żądania w zakresie przyznania odszkodowania za spadek wartości nieruchomości, a w przedmiocie kosztu rewitalizacji powołał się na własne procedury i złożenie odpowiedniego wniosku. Sąd Okręgowy podkreślił, że w piśmie odniesiono się do kwestii wykupu nieruchomości, choć takie żądanie nie zastało zawarte w piśmie powodów z dnia 13 kwietnia 2013r., z czego wnioskować zdaniem Sądu Okręgowego należało, iż pozwany szablonowo i pobieżnie, bez wnikliwej analizy, odpowiadał na wpływające wnioski.

Wobec ustalenia, iż powodom przysługiwała legitymacja czynna, a termin zawity do wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym dotyczącym nieruchomości przy Makolągwy 23A został dochowany oraz został wprowadzony w życie akt prawa miejscowego ustanawiający obszar ograniczonego użytkowania obejmujący nieruchomość powodów, Sąd Okręgowy stwierdził, że należało ustalić czy wystąpiła szkoda i czy nastąpiła ona w wyniku wprowadzenia OOU.

W ocenie Sądu I instancji powodowie wykazali, iż zaistniały w sprawie opisane powyżej przesłanki dla powstania odpowiedzialności odszkodowawczej, w postaci utraty wartości tej nieruchomości powodów na kwotę 63.000 zł oraz związek przyczynowy.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 129 ust. 2 POŚ właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę, w tym zmniejszenie wartości nieruchomości, w związku z o ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, przy czym ograniczeniem takim jest także samo ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania. W związku z tym pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści rozporządzenia o utworzeniu OOU, zwłaszcza ograniczeń zabudowy i przeznaczenia budynków do niektórych rodzajów działalności, lecz także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, że dochodzi do zawężenia granic własności i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właściciela względem nieruchomości położonej w OOU. Bowiem o ile przed wejściem w życie OOU właściciel mógł żądać zaniechania immisji przekraczającej standard ochrony środowiska, o tyle w wyniku ustanowienia OOU takiej możliwości został pozbawiony. Innymi słowy, szkodą podlegającą naprawie jest swoisty przymus znoszenia dopuszczalnych na tym obszarze immisji, co wywołuje skutki ekonomiczne tego stanu prawnego. Obniżenie wartości nieruchomości stanowi wymierną stratę niezależnie od tego czy właściciel ją zbył czy też nie, bowiem nieruchomość jest dobrem o charakterze inwestycyjnym. W praktyce orzeczniczej zwraca się uwagę na to, że przesłanką roszczenia odszkodowawczego przewidzianego w art. 129 ust. 2 POŚ nie jest zbycie nieruchomości a odszkodowanie nie jest ograniczone do rzeczywistej straty, obowiązuje bowiem zasada pełnej odpowiedzialności odszkodowawczej za wprowadzenie ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości (por. wyrok SN z dnia 25 lutego 2009, sygn. akt II CSK 546/08, LEX nr 503415).

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że na skutek wniosków stron, celem ustalenia czy na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania wartość udziałów powodów w nieruchomości przy Makolągwy 23A, w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) zmieniła się, Sąd ten dopuścił dowód z opinii biegłego i biegły ustalił, że budynek, w którym znajduje się lokal powodów znajduje się w W., dzielnica U., osiedle (...). Budynek jest zlokalizowany na terenie ogrodzonym, działka zagospodarowana. W sąsiedztwie zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, w niewielkiej odległości ul. (...) stanowiące bezpośrednie połączenie z centrum miasta. Jest to budynek mieszkalny wielorodzinny, III kondygnacyjny, niepodpiwniczony. Lokal powodów położony jest na I kondygnacji, powierzchnia użytkowa wynosi

68,10 m<sup>2</sup> bez pomieszczeń przynależnych. Lokal został wykończony materiałami wysokiej jakości – w takim samym stanie znajdował się też na dzień 04 sierpnia 2011 r. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego zatwierdzonym uchwałą Rady (...) W. nr (...) z dnia 14/06/2007 r. nieruchomość położona jest na terenie o funkcji mieszkaniowo-usługowej. Biegły wskazał, że wartość nieruchomości została oszacowana na podstawie transakcji nieruchomościami podobnymi na rynku lokalnym tj. nieruchomości lokalowych w budynkach wielorodzinnych na terenie dzielnicy U. w obszarze OOU 2011 oraz poza nim. Biegły ustalił, że w okresie 2014-2016 obserwowano stabilizację cen transakcyjnych lokali mieszkalnych na obszarze dzielnicy objętym strefą OOU. Biegły wyodrębnił cechy cenotwórcze oraz ustalił bazę 59 transakcji nieruchomościami podobnymi i po ustaleniu transakcji lokalami o najbardziej podobnych cenach najwyższej i najniższej, biegły obliczył cenę średnią na poziomie 7.891 zł/m<sup>2</sup>. Biegły nadał cechom cenotwórczym wagi a następnie wykonał obliczenia zgodnie ze wzorem stosowanym przy wybranej metodzie szacowania wartości. Biegły ustalił, że wartość nieruchomości powodów, wg cen na dzień szacowania wynosi 562.000 zł. Następnie biegły oszacował wartość nieruchomości powodów przyjmując, że oddziałują na nią wszystkie te same czynniki co na inne, różnicując jedynie poprzez położenie poza OOU. Do badania biegły przyjął bazę 49 transakcji z terenu U. za okres 2014 – 2016. Biegły ustalił, że średnia cena za metr kwadratowy nieruchomości poza OOU wynosi 8.668 zł. Biegły ustalił zakres sumy wskaźników korygujących oraz nadał wagi poszczególnym cechom cenotwórczym. Po dokonaniu obliczeń, biegły ustalił, że wartość udziałów powodów w nieruchomości przy Makolągwy 23A lok. 1 przy założeniu położenia poza OOU wynosi 625.000 zł. Otrzymana różnica stanowi szkodę z tytułu objęcia nieruchomości powodów ograniczeniami OOU 2011 tj. 63.000 zł. Jest to spadek na poziomie 10% wartości lokalu i mieści się w granicach spadków nieruchomości, dla których prawo własności zostało zawężone poprzez wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania.

Sąd I instancji nie podzielił zarzutów pozwanego co do tego, że dla prawidłowego ustalenia zmiany wartości na skutek zawężenia prawa własności powodów, którego przyczyną było zalegalizowanie immisji wytwarzanych przez lotnisko, konieczne było ustalenie wartości nieruchomości z dnia jej nabycia, ponieważ bezsporne było, że w 1997 r. nie istniały żadne ograniczenia dotyczące nieruchomości, związane z OOU. Sąd Okręgowy nie podzielił także stanowiska, aby brak numerów obrębów i działek nieruchomości porównawczych stanowił błąd, dyskwalifikujący opinię, bowiem dane, które zostały podane w zestawieniach pozwalają w sposób klarowny i dokładny ustalić, jakie cechy biegły brał pod uwagę oraz prześledzić i ocenić jego tok rozumowania. Biegły załączył także zestawienie -uzupełniające dane, o które wносиła strona, przy czym podtrzymał swoją opinię w całości. Nieprawidłowy był w ocenie Sądu Okręgowego także zarzut błędnego doboru rynku właściwego, ze wskazaniem na rynek lokali w małych domach – budynek, w którym powodowie mają udziały ma charakter budynku wielorodzinnego, zatem zestawianie go z budynkami jednorodziennymi dwulokalowymi byłoby błędne i nieuzasadnione. Biegły wskazał również skąd czerpał informacje o preferencjach nabywców lokali.

Ze względu na zgłaszane zastrzeżenia przez stronę pozwaną Sąd wskazał, że dopuścił dowód z ustnych wyjaśnień pisemnej opinii złożonych na rozprawie i zdaniem Sądu Okręgowego biegły wyczerpująco i obszernie udzielał odpowiedzi na zadawane pytania, szeroko wyjaśniał i omawiał wątpliwości sądu i pełnomocników. W tej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, opinia jest klarowna, tok rozumowania biegłego jasny i przekonujący, a zastosowana metoda obliczeń jest zgodna z prawem i weryfikowalna.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd I instancji uznał, że powodowie wykazali poniesienie szkody w wysokości 63.000 zł jako utratę wartości ich udziałów w nieruchomości przy ul. (...) (działki (...), obręb 1-10-78), w postaci lokalu nr (...), na skutek objęcia obszarem ograniczonego użytkowania ustalonym Uchwałą nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20/06/2011 r.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu strony powodowej o przedawnieniu roszczenia – bowiem powodowie zgłosili swoje roszczenia odnośnie lokalu przy Makolągwy 23A przed upływem terminu zawitego.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że w przedmiotowej sprawie strona powodowa zmodyfikowała żądanie pozwu, przy czym w ocenie Sądu modyfikacja ta była dopuszczalna z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 193 k.p.c., nadto została

dokonana w formie pisemnej, a pozwana po doręczeniu jej pisma z modyfikacją powództwa (oświadczenie złożone na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2017r. ) miała możliwość zajęcia stanowiska w tej kwestii.

Zdaniem Sądu Okręgowego powodowie wykazali również istnienie związku przyczynowego pomiędzy powstałą szkodą a wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania na mocy uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W..

Sąd Okręgowy argumentował, że w myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Kryterium adekwatności, jakie zostało przyjęte we wskazanym przepisie odwołuje się do „normalnych” następstw działania i zaniechania wywołującego szkodę. Innymi słowy adekwatne są „normalne” następstwa działania i zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wszystkie inne zaś są „nieadekwatne”. Dla stwierdzenia istnienia związku przyczynowego nie wystarcza więc jakiegokolwiek powiązanie przyczynowe między i zachowaniem poszkodowanego a powstaniem zwiększeniem szkody, gdyż musi to być związek przyczynowy normalny w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 127/08, M. Praw. 2009, nr 19, s. (...)). Sąd Okręgowy wyjaśnił, że jak wynika z opinii biegłego wartość nieruchomości powodów obniżyła się o wskazaną przez niego kwotę, co prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż obliczone obniżenie, biorąc pod uwagę wszelkie czynniki porównawcze, nastąpiło wyłącznie z powodu wprowadzenia OOU.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wyjaśnił, że nie zasądził odszkodowania solidarnie, bowiem solidarność nie wynikała z ustawy ani z umowy, a zasądzone odszkodowanie wejdzie w skład wspólnego majątku małżeńskiego powodów, zgodnie z obowiązującym ich ustrojem.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W zakresie odszkodowań dochodzonych w oparciu o przepisy art. 129 ust. 2 oraz art. 136 ust. 3 POŚ, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko wyrażone orzecznictwie SN, m. in. w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 161/13 (OSNC - ZD 2015, nr 2, poz. 16), gdzie wyjaśniono, że roszczenie przewidziane w art. 129 ust. 2 POŚ powstaje od dnia wprowadzenia ograniczeń korzystania z nieruchomości w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania. W celu określenia terminu wypłacania odszkodowania w określonej wysokości właściciel mógł wezwać pozwanego do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Powodowie dochodzili od pozwanego odszkodowania obejmującego spadek wartości nieruchomości oraz w części, która jeszcze nie została rozstrzygnięta – za koszty dostosowania akustycznego nieruchomości. Za trafny należało zdaniem Sądu Okręgowego przyjąć pogląd, że roszczenie powodów o zapłatę odsetek za opóźnienie z wypłatą dochodzonego odszkodowania (obejmującego wskazane postacie uszczerbku majątkowego) może powstać jeszcze przed wydaniem wyroku zasądzającego odszkodowanie, jeżeli strona pozwana była skutecznie wzywana przez powodów do wypłaty odszkodowania przed takim wyrokiem (art. 455 k.c.). W tym zakresie wyrok zasądzający ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego.

Zatem Sąd Okręgowy uznał, że pozwany był w stanie zweryfikować żądania powodów z dniem zakreślonym w zgłoszeniu, tj. 01 maja 2013 r., zatem od następnego dnia pozostawał w zwłoce. Co prawda w piśmie powodowie zakreślili termin „na ustalenie szczegółów wypłaty odszkodowania” jednak dla Sądu I instancji oczywistym było, że jest to termin na spełnienie żądania w zakresie wypłaty odszkodowania. Ze względu na zmianę brzmienia art. 481 § 2 k.c. od dnia 01 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy zasądził odsetki ustawowe do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetki za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty o czym orzeczono jak w punkcie 1.

Mając na uwadze, że wyrok częściowy nie jest orzeczeniem kończącym sprawę w rozumieniu art. 108 §1 k.p.c. Sąd Okręgowy nie orzekł o kosztach postępowania.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt. I w całości, tj. w zakresie zasądzającym kwotę 63 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 02 maja 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Sądowi I instancji strona pozwana zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 129 ust. 4 w zw. z art. 322 POŚ i w zw. z art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. kodeks cywilny („k.c.”) poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, iż roszczenia strony powodowej dotyczące Lokalu zostały zgłoszone z zachowaniem terminu zawitego wynikającego z art. 129 ust. 4 POŚ, podczas gdy roszczenia zostały zgłoszone w piśmie z dnia 21 kwietnia 2017 roku, doręczonym pozwanemu 25 kwietnia 2017 roku;

2. art. 129 ust. 1 i 2 POŚ poprzez jego błędną wykładnię i w efekcie błędne przyjęcie, że na skutek wprowadzenia Uchwały doszło do spadku wartości Lokalu wobec konieczności znoszenia hałasu w sytuacji, gdy z treści art. 129 ust. 2 POŚ wyraźnie wynika, że podstawą ewentualnych roszczeń z tytułu spadku wartości nieruchomości mogą być tylko wynikające z objęcia nieruchomości OOU ograniczenia wpływające na możliwość korzystania z nieruchomości;

3. art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i w zw. z art. 363 § 2 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i w efekcie błędne zasądzenie na rzecz powodów odsetek ustawowych od dnia 02 maja 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, co prowadzi do bezpodstawnego przysporzenia po stronie powodów, a wartość zasądanego odszkodowania wykracza poza ramy zobowiązania odszkodowawczego, bowiem wartość szkody powodów została wskazana dopiero w wyroku.

II. naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego materiału dowodowego, tj. opinii biegłego sądowego ( (...)) J. B. ( (...)) opatrzonej tytułem „nr 2”, a dotyczącej lokalu położonego przy ul. (...) ( (...)) wraz z pisemną opinią uzupełniającą z 23 września 2016 r. oraz ustną opinią uzupełniającą polegającą na:

a) wyprowadzeniu z Opinii nieprawidłowego wniosku, że w związku z wejściem w życie uchwały Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011r. ( (...)) doszło do spadku wartości Lokalu powodów, pomimo wyraźnego stwierdzenia przez biegłego, że nie ograniczenia wynikające z objęcia Lokalu powodów obszarem ograniczonego użytkowania ustanowionym Uchwałą, lecz ewentualny dyskomfort związany z hałasem miały wpływ na wskazaną przez biegłego zmianę wartości Lokalu, w sytuacji, gdy z treści art. 129 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. prawo ochrony środowiska ( (...)) wyraźnie wynika, że podstawą roszczeń z tytułu spadku wartości nieruchomości mogą być tylko ograniczenia wynikające z objęcia nieruchomości OOU, wpływające na możliwość korzystania z nieruchomości;

b) uznaniu, że Opinia była sporządzona prawidłowo, podczas gdy wykazano w zarzutach do Opinii błędną metodologię oraz szereg innych uchybień w jej sporządzeniu, które nie zostały przez Biegłego usunięte w opiniach uzupełniających;

2. art. 217 § 3, 227, 233 § 1, 278 i 286 k.p.c. przez zaniechanie dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego z zakresu wyceny wartości nieruchomości, w celu zbadania spadku wartości Lokalu powodów w sytuacji, gdy Opinia (wraz z opiniami uzupełniającymi) nie wyjaśniała okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz wykazano szereg uchybień w jej sporządzeniu, w tym błędną metodologię;

3. naruszenie art. 193 § 2<sup>1</sup> oraz 132 § 1 k.p.c. przez uznanie skuteczności rozszerzenia powództwa dokonanego w piśmie procesowym, którego odpis został doręczony przez pełnomocnika powodów bezpośrednio pełnomocnikowi pozwanego, a którego odpis nie został doręczony pozwanemu przez Sąd.

W oparciu o powyższe zarzuty na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. skarżący wniósł o: zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części bez przeprowadzania dalszego postępowania dowodowego oraz

zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w części zaskarżonej i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na podstawie art. 380 k.p.c., z ostrożności procesowej, strona pozwana wniosła o ponowne rozpoznanie przez Sąd II instancji: postanowienia Sądu I instancji z dnia 20 kwietnia 2017 roku tj. postanowienia oddalającego wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, zmianę tego postanowienia i dopuszczenie oraz przeprowadzenie wskazanego we wniosku dowodu.

W oparciu o art. 382 k.p.c. z ostrożności procesowej strona pozwana wniosła także o ponowne rozpoznanie przez Sąd II instancji wniosku pozwanego o powołanie innego biegłego z zakresu wyceny nieruchomości.

Powodowie wniesli o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Powodowie wniesli o dopuszczenie nowych dowodów tj. wezwania do polubownego załatwienia sprawy z dnia 18.03.2013 r. wraz z dowodem nadania tego pisma z dnia 18 marca 2013 r. (k.767 i k. 768), wskazując, że dowód ten strona powołuje dopiero w postępowaniu apelacyjnym, bowiem pozwany w toku postępowania przed Sądem I instancji nie twierdził, iż nie otrzymał pisma opatrzonego datą 13 kwietnia 2013 r.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

#### ***Apelacja jest niezasadna.***

Nie mógł odnieść skutku zarzut naruszenia art. 193 § 2<sup>1</sup> oraz 132 § 1 k.p.c. przez uznanie skuteczności rozszerzenia powództwa dokonanego w piśmie procesowym, którego odpis został doręczony przez pełnomocnika powodów bezpośrednio pełnomocnikowi pozwanego, a którego odpis nie został doręczony pozwanemu przez Sąd.

Rację ma strona skarżąca, że zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego i orzecznictwem, odpis pisma procesowego wniesionego w toku procesu przez profesjonalnego pełnomocnika strony, zawierający rozszerzenie powództwa nie podlegał doręczeniu na podstawie art. 132 § 1 k.p.c., tylko za pośrednictwem sądu pierwszej instancji (por. najnowsza uchwała Sądu Najwyższego składu 7 sędziów z dnia 11 grudnia 2018 r., III CZP 31/18 czy uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2016 r., III CZP 95/15). Sąd Najwyższy w tej ostatniej uchwale argumentował, że „Kontrola sądu obejmuje też dopuszczalność zmiany powództwa w świetle art. 193 § 1 KPC. Przepis ten normuje w § 2 także skutki niedopuszczalnej zmiany i nie może być wątpliwości, że w takim przypadku nowe roszczenie zgłoszone obok pierwotnego jest sprawą oddzielną, a pismo procesowe, w którym zostało zgłoszone jest pozwem podlegającym doręczeniu przez sąd (art. 193 § 2 KPC). Nie ma żadnych jurydycznych powodów, by różnicować nowe roszczenie zgłoszone w toku sprawy pod kątem kwalifikacji jako pozwu w zależności od dopuszczalności zmiany powództwa ze względu na właściwość sądu. Stanowisko to wspiera także art. 193 § 3 KPC in fine stanowiąc, że skutki określone w art. 192 KPC rozpoczynają się z chwilą doręczenia pozwanemu pisma zawierającego zmianę i odpowiadającego wymaganiom pozwu. Przepis ten chroni pozwanego przed koniecznością podjęcia obrony jeżeli pismo nie spełnia wymagań pozwu, a to zakłada doręczenie pisma po dokonaniu kontroli formalnej przez sąd. Doręczenie pisma bezpośrednio zgodnie z art. 132 § 1 KPC powodowałoby sytuację, w której pozwany nie wiedziałby, czy pismo wywarło skutek zawisłości sporu i czy jest potrzeba zajęcia merytorycznego stanowiska w sprawie oraz podjęcia czynności procesowych. Uzupełnienie braków formalnych może ponadto rozciągnąć się w czasie, a w razie zwrotu pozwu pozwany może ponieść koszty czynności związanych z podjęciem obrony bez możliwości ich zwrotu. Wątpliwości może budzić także sposób ustalenia daty doręczenia pozwu pozwanemu w sytuacji, gdy przy piśmie zostanie złożony dowód nadania przesyłką poleconą a pozwany nie określi tej daty jednoznacznie. Dokładne ustalenie tej daty ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia skutków wniesienia pozwu określonych w art. 192 KPC. Ustalenie to będzie jeszcze trudniejsze od dnia 8 września 2016 r. w związku ze zmianą art. 132 § 1 KPC ustawą z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny, ustawy - kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz.

1311, zm. Dz.U. z 2015 r. poz. 1513), bo wystarczające będzie zamieszczenie w treści pisma procesowego oświadczenia, że jego odpis został doręczony stronie przeciwnej lub wysłany przesyłką poleconą, co oznacza, że ustalenie tej daty będzie uzależnione w wielu przypadkach od potwierdzenia daty odbioru przesyłki przez stronę przeciwną.

Przeciwko doręczeniu bezpośredniemu przemawia ponadto problem związany z ustaleniem daty zawisłości sporu w razie zarządzenia przez sąd uzupełnienia braków formalnych pisma. Zgodnie bowiem z art. 193 § 3 KPC pismo wywiera skutki określone w art. 192 KPC z chwilą doręczenia pisma zawierającego zmianę powództwa i odpowiadającego wymaganiom pozwu. Jeżeli zostałyby zatem doręczone pismo nie odpowiadające tym wymaganiom, to literalna wykładnia nakazywałaby kolejne doręczenie pisma uzupełnionego. Gdyby natomiast przyjąć, że pismo poprawione lub uzupełnione wywołuje skutki od chwili jego wniesienia (art. 130 § 3 KPC), to przez wniesienie należy rozumieć wniesienie pisma do sądu”.

Podzielając powyższy pogląd, Sąd Apelacyjny wskazuje jednak także na to, że w świetle orzecznictwa i poglądów doktryny, w razie niedoręczenia pozwu pozwanemu w sposób przewidziany powyżej, może jednak dojść do zawisnięcia sporu, jeśli powód samodzielnie doręczy pozwanemu odpis pisma rozszerzającego pozew, z chwilą wdania się pozwanego w spór (por. wyrok Sądu Najwyższego – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 maja 1966 r., III PRN 23/66, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 stycznia 2016 r., I ACa 820/15), a odmienny pogląd w takiej sytuacji byłby zbyt restrykcyjny. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie jeśli chodzi o rozszerzenie żądania pozwu pismem z dnia 21 kwietnia 2017 r. (k. 687) odnośnie roszczenia o odszkodowanie z tytułu utraty wartości nieruchomości, o kwotę ponad kwotę 50.000 zł, czyli o kwotę 13.000 zł. Z akt sprawy wynika bowiem, że przed zamknięciem rozprawy przed Sądem Okręgowym, co miało miejsce dnia tj. 27 kwietnia 2017 r. pełnomocnik pozwanego otrzymał odpis pisma pełnomocnika strony powodowej z dnia 27 kwietnia 2017 r., co przyznał pełnomocnik pozwanego do protokołu rozprawy oraz pełnomocnik pozwanego zajął procesowe stanowisko w kwestii ww. pisma powoda z dnia 27 kwietnia 2017 r. zawierającego powyższe rozszerzenie żądania pozwu.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, że w oparciu o akta sprawy, a w szczególności treść zapisów z pisemnego protokołu rozprawy oraz nagrania przebiegu rozprawy z dnia 27 kwietnia 2017 r. znajdującego się na płycie CD (k. 696) r. oraz treść sentencji i uzasadnienia zaskarżonego wyroku, można uznać, że pozwanemu z całą pewnością został doręczony odpis pisma powoda z dnia 21 kwietnia 2017 r., zawierającego rozszerzenie żądania pozwu i pismo to nie zawierało braków formalnych. Trzeba tu wskazać, że mimo, iż zostało ono doręczone bezpośrednio pełnomocnikowi strony przeciwnej przez pełnomocnika strony powodowej, to pełnomocnik powoda złożył także odpis tego pisma dla strony przeciwnej, pozwany potwierdził fakt otrzymania tego pisma w dniu 25 kwietnia 2017 r. tj. na dwa dni przed rozprawą, wdał się na rozprawie w spór także co do rozszerzonego żądania. Z tego względu Sąd Okręgowy miał podstawy do uznania, że także w tym zakresie doszło do zawisłości sprawy, mimo braku doręczenia odpisu pisma z dnia 21 kwietnia 2017 r. przez Sąd I instancji, a tym samym zaszła możliwość do orzekania także w tym zakresie. Stąd wydając w dniu 27 kwietnia 2017 r. wyrok Sąd Okręgowy miał podstawy do objęcia tym rozstrzygnięciem kwoty 63.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty, a nie tylko kwoty pierwotnie dochodzonej z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości powodów tj. łącznej kwoty 50.000 zł. Uchybienie przez Sąd Okręgowy przepisom prawa procesowego w powyższym zakresie może być obecnie ocenione jedynie jako naruszenie prawa procesowego, które nie miało wpływu na wynik postępowania.

Niezasadny był zarzut naruszenia przepisów postępowania mogący mieć wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego materiału dowodowego, tj. opinii biegłego sądowego J. B. opatrzonej tytułem „nr 2”, a dotyczącej lokalu położonego przy ul. (...) wraz z pisemną opinią uzupełniającą z 23 września 2016 r. oraz ustną opinią uzupełniającą.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy bez przekroczenia zasady swobodnej oceny tego dowodu, wyprowadził prawidłowy wniosek, że w związku z wejściem w życie uchwały Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011r. doszło do spadku wartości ww. nieruchomości powodów. Wbrew argumentacji skarżącego, nie ma w tej opinii wyraźnego stwierdzenia przez biegłego, że nie ograniczenia wynikające z objęcia nieruchomości powodów obszarem ograniczonego użytkowania ustanowionym ww. uchwałą, lecz ewentualny dyskomfort związany z hałasem



miały wpływ na wskazaną przez biegłego zmianę wartości nieruchomości. Wbrew wywodom skarżącego z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że „czynnikiem wpływającym na obniżenie wartości przedmiotowej nieruchomości jest fakt jej lokalizacji w granicach obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W. utworzonego na podstawie uchwały Sejmiku Województwa (...) nr 76/11, z dnia 20 czerwca 2011 r.” (k. 539 akt, str. 44 opinii). Powyższe stwierdzenie było odpowiedzią na pytanie czy na obniżenie wartości nieruchomości miały również wpływ tendencje w zakresie kształtowania cen nieruchomości na lokalnym rynku nieruchomości. Natomiast na pytanie czy wpływ na ewentualne obniżenie wartości nieruchomości miał obowiązek znoszenia przez powodów immisji hałasu lotniczego, biegły stwierdził, że „jako biegły z zakresu wyceny nieruchomości nie jest kompetentny do udzielania odpowiedzi na takie pytanie tj. dotyczące relacji wartości nieruchomości do konieczności znoszenia immisji w postaci hałasu lotniczego przez powodów”. Więc powyższy zarzut apelacji jest nietrafny, gdyż z opinii na której oparł się Sąd Okręgowy z pewnością nie wynika, że nie ograniczenia wynikające z objęcia nieruchomości powodów obszarem ograniczonego użytkowania ustanowionym ww. uchwałą, lecz ewentualny dyskomfort związany z hałasem miały wpływ na wskazaną przez biegłego zmianę wartości nieruchomości.

Sąd Apelacyjny nie podziela także stanowiska strony skarżącej co do tego, że opinia biegłego była sporządzona nieprawidłowo, przy użyciu błędnej metodologii oraz by zawierała szereg innych uchybień, które nie zostały przez biegłego usunięte w opiniach uzupełniających. Twierdzenia skarżącego w powyższym zakresie nie wskazaniem błędów w rozumowaniu Sądu I instancji, lecz stanowią polemikę z dokonaną przez ten Sąd oceną tego dowodu i ta polemika nie może być uznana za skuteczne podważenie oceny dowodu z opinii biegłego. Twierdzenia pozwanej to jedynie wyraz jej poglądów na sprawę.

Z tych też względów nie było podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości.

W konsekwencji, wobec nie podważenia w skuteczny sposób ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy na podstawie ww. opinii biegłego, Sąd Apelacyjny uznał także, że apelacja nie zawiera również argumentacji, która nakazałaby Sądowi II instancji przyjąć, że Sąd Okręgowy naruszył art. 129 ust. 1 i 2 POŚ poprzez jego błędną wykładnię i w efekcie błędnie stwierdził, że na skutek wprowadzenia ww. uchwały doszło do spadku wartości nieruchomości powodów położonej przy ul. (...) wobec konieczności znoszenia hałasu w sytuacji, gdy z treści art. 129 ust. 2 POŚ wyraźnie wynika, że podstawą ewentualnych roszczeń z tytułu spadku wartości nieruchomości mogą być tylko wynikające z objęcia nieruchomości OOU ograniczenia wpływające na możliwość korzystania z nieruchomości.

Wartość należącej do powodów nieruchomości uległa obniżeniu nie tyle z uwagi na samo położenie w okolicach lotniska i na skutek hałasu związanego z jego funkcjonowaniem, niewątpliwie negatywnie postrzeganego przez potencjalnych nabywców nieruchomości, (te same niedogodności występowały także przed wprowadzeniem OOU), lecz z samego faktu, że została ona formalnie objęta OOU, bowiem zainteresowanie nabyciem nieruchomości w okolicach lotniska spadło, a potencjalni nabywcy mogą być skłonni do kupna nieruchomości położonych w obszarze ograniczonego użytkowania, ale za odpowiednio niższą cenę. Z zasad doświadczenia życiowego wynika, że ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania wokół lotniska stygmatyzuje na rynku nieruchomości objęte tym obszarem, jako dotknięte niedogodnościami związanymi z sąsiedztwem lotniska, a ponadto może rodzić obawy, że nieruchomości te wraz z rozwojem transportu lotniczego mogą być obciążone większymi niedogodnościami. W związku z powyższym nie ma znaczenia np. to, czy hałas panujący na nieruchomości powodów przekraczał dopuszczalne normy dla zabudowy mieszkaniowej. Wystarczające jest to, że nieruchomość może być traktowana jako obciążona taką wadą przez potencjalnych nabywców, skoro oficjalnie została objęta obszarem OOU, a ten obszar stworzono przecież po ustaleniu na podstawie Przeglądu ekologicznego dla (...) im. (...) w W., że oddziaływanie akustyczne portu znacznie wykracza poza teren, do którego zarządca posiada tytuł prawny i dotyczyło to zarówno pory dziennej jak i pory nocnej (vide uzasadnienie do Uchwały w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dostępne np. na stronie internetowej (...) Stowarzyszenia (...)). Nie można zatem traktować zupełnie odrębnie kwestii hałasu i wprowadzenia OOU. Taki pogląd prezentuje także aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. orzeczenia SN z 30.11.2017 r., sygn. akt II CSK 359/17, z dnia 20.12.2017 r., sygn. akt II CSK 473/17, z dnia 23.03.2018 r., sygn. akt II CSK 306/17, z dnia 31.08.2018 r., sygn. akt II CSK 192/18 i II CSK 191/18), w którym Sąd Najwyższy podtrzymuje

pogląd wyrażony np. w postanowieniu z 24 lutego 2010 r., sygn. akt III CZP 129/08, zgodnie z którym „ograniczeniem korzystania z nieruchomości” w rozumieniu przepisu art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska jest już samo ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania, gdyż powoduje ono obniżenie wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych w treści aktu o utworzeniu OOU. W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazano na dalsze negatywne konsekwencje ustanowienia OOU dla właścicieli nieruchomości w postaci zawężenia granic prawa własności. Od tej daty właściciel musi bowiem znosić dopuszczalne na tym obszarze podwyższone normatywnie emisje hałasu, bez możliwości żądania ich zaniechania, co wpływa również na obniżenie wartości nieruchomości.

Oznacza to, że w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści rozporządzenia o utworzeniu obszaru (np. ograniczenia zabudowy), lecz również obniżenie wartości nieruchomości wynikające z tego, że skutek wejścia w życie rozporządzenia dochodzi do zawężenia granic własności (art. 140 KC w zw. z art. 144 KC). Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 14 marca 2016 r., sygn. akt VI ACa 87/15, zgodnie, z którym „Naprawieniu na podstawie ustępów 1-3 przepisu art. 129 PrOchrŚrod podlega nie tylko szkoda wynikła z obniżenia wartości nieruchomości, będącego następstwem ograniczeń ustanowionych wprost w rozporządzeniu i uchwale o utworzeniu obszaru ograniczonego użytkowania (nakłady na izolację dźwiękową budynku), lecz także ze zmniejszenia jej wartości spowodowanego koniecznością znoszenia potencjalnych dopuszczalnych na obszarze ograniczonego użytkowania emisji przekraczających standardy jakości środowiska zarówno przez właścicieli, jak i potencjalnych nabywców (co negatywnie wpływa na atrakcyjność i cenę rynkową). Szkodę mogą też spowodować skutki takiego objęcia nieruchomości obszarem ograniczonego użytkowania dla prawa własności w postaci: przymusu dostosowania budynku do przewidzianych dla posesji w aktach prawnych norm hałasu, negatywnej reakcji rynku potencjalnych nabywców posesji oddziaływującego na jej cenę, konieczności tolerowania na posesji choćby potencjalnych, okresowych i przyszłych hałasów lotniczych” (por. także wyrok Sądu Apel. w W. z dnia 13 czerwca 2017 r., I ACa 604/16). Nie można też zawęzić prawa do uzyskania odszkodowania tylko do nieruchomości położonych w strefie Z1 i Z2, gdyż taka konkluzja nie ma żadnego odzwierciedlenia w przepisach prawa. Oczywiście naturalnym jest, że w strefie OOU nie będącej Z1 czy Z2 hałas może być niższy, natomiast nie niweczy to w żaden sposób możliwości dochodzenia roszczeń.

Niezasadny był także zarzut naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 129 ust. 4 w zw. z art. 322 POŚ i w zw. z art. 61 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, iż roszczenia strony powodowej dotyczące nieruchomości przy ul. (...) zostały zgłoszone z zachowaniem terminu zawitego wynikającego z art. 129 ust. 4 POŚ.

Wbrew argumentom skarżącego nie sposób przyjąć, że roszczenia powodów zostały zgłoszone dopiero w piśmie z dnia 21 kwietnia 2017 roku doręczonym pozwanemu 25 kwietnia 2017 roku. Z materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądem I instancji jednoznacznie wynikało i co istotne nie było to kwestionowane przez pełnomocnika strony pozwanej, że pismo opatrzone datą 13 kwietnia 2013 r. zostało wysłane do pozwanego, a gdyby nawet uznać, że nie zostało ono skutecznie doręczone pozwanemu, to z akt wynika, że było to ponaglenie, a pierwsze pismo zgłaszające roszczenie powodów było pismem z dnia 18 marca 2013 r., które z pewnością do pozwanego dotarło, co można na zasadzie domniemania faktycznego, o jakim mowa w art. 231 k.p.c. uznać za fakt ustalony, skoro pozwany udzielił na to pismo odpowiedzi pismem z dnia 11 czerwca 2013 r. (k. 132), co było okolicznością faktyczną niekwestionowaną przez pozwanego, a zatem nie wymagającą dowodu i Sąd mógł oprzeć to ustalenie w oparciu o zwykłą kserokopię tego pisma, z którego treści jednoznacznie wynika, że jest to odpowiedź na pismo powodów z dnia 18 marca 2013 r. o zapłatę odszkodowania w wysokości 125.000 zł m. in. z tytułu utraty wartości nieruchomości powodów B. i K. B. położnych na działkach objętych niniejszym sporem.

Trafny był natomiast zarzut naruszenia art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i w zw. z art. 363 § 2 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i w efekcie błędne zasądzenie na rzecz powodów odsetek ustawowych od dnia 2 maja 2013 r., co prowadzi do bezpodstawnego przysporzenia po stronie powodów. Co do zasady Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że roszczenie powodów o zapłatę odsetek za opóźnienie z wypłatą dochodzonego odszkodowania może powstać jeszcze przed wydaniem wyroku zasądzającego odszkodowanie, jeżeli strona pozwana była skutecznie wzywana przez powodów do wypłaty odszkodowania przed takim wyrokiem (art. 455 k.c.) i w tym

zakresie wyrok zasądający ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego. Jednakże umknęło Sądowi Okręgowemu to, że w przedmiotowej sprawie powodowie zgłaszając swoje roszczenie pozwanemu w łącznej kwocie 125.000 zł przed procesem pismem datowanym na 13 kwietnia 2013 r. (k. 130) po pierwsze nie zawarli kategorycznego żądania zapłaty tej kwoty do dnia 1 maja 2013 r. jak to ustalił Sąd Okręgowy, lecz pełnomocnik powodów prosił o kontakt z kancelarią w terminie do 1 maja 2013 r. w tej kwestii. Po drugie w tym piśmie nie zostało sprecyzowane kwotowo roszczenie odszkodowawcze co do nieruchomości położonej przy ul. (...). Stąd za pierwsze kategoryczne wezwanie do zapłaty odszkodowania za obniżenie wartości objętych pozwem obu nieruchomości w rozumieniu art. 455 k.c. może być uznane dopiero doręczenie odpisu pozwu i to tylko do kwoty 50.000 zł jeśli chodzi o roszczenie odszkodowawcze w z tytułu utraty wartości obu nieruchomości, gdyż tu także brak było wskazania, jaka kwota odszkodowania dotyczyła każdej z obu nieruchomości objętej pozwem. Z tego względu za kategoryczne wezwanie do zapłaty kwoty 63.000 zł z tytułu odszkodowania za utratę wartości nieruchomości przy ul. (...) może być zdaniem Sądu Apelacyjnego uznane dopiero doręczenie pozwanemu odpisu pisma powodów z dnia 21 kwietnia 2017 r., co miało miejsce, zgodnie z twierdzeniami pełnomocnika pozwanego zaprezentowanym na rozprawie przed Sądem Okręgowy, w dniu 25 kwietnia 2017 r. Stąd odsetki za opóźnienie w zapłacie mogły zostać zasądzone dopiero od dnia wydania wyroku tj. od dnia 27 kwietnia 2017 r. a w pozostałym zakresie żądanie o odsetki od kwoty 63.000 zł 21 kwietnia 2017 r. musiały zostać oddalone. Powyższe skutkowało koniecznością częściowej zmiany zaskarżonego wyroku.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w punkcie pierwszym sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a w pozostałym zakresie apelacja w punkcie drugim została oddalona w oparciu o treść art. 385 k.p.c.

Wobec faktu, że zaskarżone orzeczenie Sądu Okręgowego stanowiło wyrok częściowy, Sąd Apelacyjny pozostawił rozstrzygnięcie o kosztach za drugą instancję, Sądowi Okręgowemu w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie zgodnie z art. z art. 108 § 1 k.p.c. Wynikało to z tego, że wyroki wstępny i częściowy oraz wyroki sądu II instancji i Sądu Najwyższego oddalające apelacje i skargi kasacyjne od takich wyroków nie mogą zawierać rozstrzygnięcia o kosztach procesu, lecz powinno ono zapaść dopiero w wyroku końcowym zgodnie z art. 318 § 2 k.p.c. (por. Gudowski J. komentarz Wolters Kluwer 2016, stan prawny: 2016.08.01, komentarz do art. 108 k.p.c., LEX i powołane tam orzeczenie SN z dnia 11/24 lipca 1936 r., C. III. 1033/36, Wiadomości Prawnicze 1937, nr 6, poz. 46; orzeczenie SN z dnia 29 stycznia 1937 r., C. III. 2047/36, Zb. Orz. 1938, nr I, poz. 41 oraz orzeczenie SN z dnia 14 marca 1962 r., 3 CR 582/61, RPEiS 1963, z. 3, s. 334).